

Adam Lewak

"Legion Mickiewicza. 1848-1849",
Stefan Kieniewicz, Warszawa 1957,
Państwowe Wydawnictwo Naukowe,
s. 191, 5 nlb. + 1 ilustracja : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 49/4, 542-544

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

	PIERWODRUK	WYDANIE PELCA
II, 77, w. 10	zagrzać	zagrać
III, 19, w. 10	ócz	ocz
w. 13	Gdzieś	Gdzież
III, 20, w. 6	czernie	ciernie

Gdzeniegdzie można by uzupełnić (np. III, 9, w. 3, prwd. i Pelc: „źrze“, gdy powinno być „źrze“).

8) Tytuły poszczególnych fraszek należało jednak podawać w wersji oryginalnej, tzn. uwzględniając skróty Kochanowskiego, a ich rozwiązanie umieszczać w nawiasach kwadratowych, jako uzupełnienie pochodzące od wydawcy. Można by uniknąć w ten sposób pewnych błędów, których Pelc modernizując tytuły nie zdołał się ustrzec. Na przykład w wypadku wymienionej w spisie błędów fraszki *Epitaph[um] Kri[stofowi] Sien[ieńskiemu]* lub we fraszce *Epitafium Andrzejowi Bzickiemu kasztelanowi chełmskiemu*, gdy pierwodruk uprawnia do odczytania *kast[jellanowi]*.

Sporo uzupełnień, a także sprostowań, wymagają komentarze Pelca. Generalnie biorąc są one zbyt szczupłe jak na skalę trudności językowych tekstu Kochanowskiego. Objaśnić by koniecznie należało takie m. in. wyrazy: „chuć“ (I, 18, w. 2), „Różynki“ (I, 20, w. 2), „z walkami“ (I, 56, w. 2), „czys'a broda“ (II, 45, w. 6), „na tych nieukach“ (II, 94, w. 15), „w tej niskiej sierci“ (III, 23, w. 2), „sam“ (III, 39, w. 8), „waśń“ (III, 49, w. 8), „gońca“ (III, 70, w. 14), „zalat“ (III, 78, w. 6).

Oprócz przykładowo wymienionych tu wyrazów należało skomentować: we fraszce *Do Pawła* (I, 10, w. 6) „prze cię“ (= przed cię), gdyż można mieć wątpliwości, czy nie zostało użyte w znaczeniu „przecię“; we fraszce *Do Reiny* (III, 19, w. 10) „ocz“ (= o co) — tym bardziej to potrzebne, że w pierwodruku mamy „ócz“. We fraszce *Do Pluta* (II, 4) wyraźnie trzeba zaznaczyć, że idzie o Plutosa, a nie o Plutona.

Błędny wydaje się komentarz do fraszki *Do doktora Montana* (II, 69, w. 4). Idzie tu niewątpliwie o grę słów: „Dziesiąta“ raz brana jest jako nazwa wsi, raz jako liczba. We fraszce *Na swoje księgi* (I, 2, w. 2) słowo „przeważny“ Pelc objaśnia: „wykazujący przewagę nad innymi, zwycięski“, gdy powinno być raczej: „wpływowy, możny, przemożny, potężny“.

Stanisław Grzeszczuk

Stefan Kieniewicz, *LEGION MICKIEWICZA. 1843—1849*. Warszawa 1957. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 191, 5 nlb. + 1 ilustracja.

Stefan Kieniewicz wraca do zagadnienia Legionu Mickiewicza po raz drugi; w r. 1955 przedstawił swą pracę o Legionie w Komisji Naukowej Obchodu Roku Mickiewiczowskiego PAN¹, obecnie wydał ją ponownie,

¹ S. Kieniewicz, *Legion Mickiewicza. 1848—1849*. Warszawa 1955. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 176, 4 nlb. + 1 kartka erraty. Z prac dyskusyjnych Komisji Naukowej Obchodu Roku Mickiewiczowskiego PAN.

pomnożoną rezultatami badań w archiwach i bibliotekach włoskich i paryskich, w objętości niemal podwójnej. Problem ten posiada obfitą literaturę naukową, długi szereg rozpraw analitycznych, trzypiętomowy *Mémorial de la Légion Polonoise de 1848 créée en Italie par Adam Mickiewicz*, wydany przez Władysława Mickiewicza, ściśle przedstawienie zagadnienia w pracy Stanisława Szpotańskiego *Adam Mickiewicz i jego epoka* i monografię Henryka Batowskiego *Legion Mickiewicza w kampanii włosko-austriackiej 1848 roku*.

Monografia Batowskiego, wydana w r. 1956 w serii Prac Komisji Wojskowo-Historycznej MON, zajmuje się przede wszystkim wojskową stroną zagadnienia i możliwościami oddziaływania Legionu na Słowian i na armię austriacką, operującą wówczas we Włoszech. Kończy się też na omówieniu zajęcia Mediolanu przez Austriaków w sierpniu 1848. Praca Kieniewicza daje natomiast na tle stosunków i wypadków współczesnych całą historię Legionu — od przybycia poety do Rzymu w pierwszych tygodniach r. 1848 do wyruszenia legionistów z zajętego Rzymu na wygnanie do Grecji w roku 1849. W formie przejrzystej przedstawia autor najpierw dramatyczną walkę Mickiewicza na terenie rzymskim ze zmartwychwstańcami, z Zamoyskim, z intrygami arystokracji i sztwywnością Watykanu, następnie zaś opisuje przybycie Legionu do Mediolanu oraz bitwę pod Desenzano i Lonato.

Mimo wrogiego stosunku Polskiego Towarzystwa Demokratycznego do akcji we Włoszech i mimo odrębnych zabiegów Hotelu Lambert w Turynie starania Mickiewicza w Paryżu przyniosły znaczne pomnożenie szeregów legionowych i umowę Siodońkowicza o Legion z rządem piemonckim z września 1848. Gra zakulisowa Zamoyskiego i Breańskiego oraz działanie nieszczęsnego Ramoriny przerzucają nielicznych legionistów do Wenecji, innych kierują do Toskanii, gdzie bez entuzjazmu staną oni po stronie dwulicowego Guerazziego przeciw ks. Leopoldowi florenckiemu; oddział Witkowskiego i Fijałkowskiego weźmie udział w walkach na barykadach Genui, w buncie ludu przeciw niedołężnemu prowadzeniu wojny przez króla Piemontu. Przeważną część Legionu znajdzie się wreszcie w oblężonym Rzymie, w którym walka emigrantów polskich po stronie rewolucji będzie najlepiej urzeczywistniała hasła *Symbolu politycznego Polski*, ułożonego przez Mickiewicza w pierwszych tygodniach Wiosny Ludów.

Legion Mickiewicza jest jednym z najciekawszych zjawisk polskich XIX wieku. Wojna włoska o niepodległość spleta się w nim z rewolucją w imię idei liberalnych i demokratycznych oraz z coraz silniejszymi dążeniami do reform społecznych, a owo, typowe dla Wiosny Ludów, połączenie idei komplikuje na terenie włoskim walka o wpływy Austrii, Francji i Anglii, Watykanu i pięciu innych panujących we Włoszech, arystokracji, bankierów i liberałów, licznego kleru oraz rewolucjonistów, pełnych zapału i entuzjazmu, ale niewytrwałych i niekonsekwentnych.

Kieniewicz ma słuszość stwierdzając, że Mickiewicz zmieniał swoją działalność w r. 1848/1849 pod naciskiem wydarzeń. Kiedy na czele kilkunastu ludzi wyruszył z Rzymu, wierzył, że idzie głosić odrodzenie polityczne i religijne Europy, łudził się, że znajdzie otwartą drogę wiodącą do rozkładu Austrii i odbudowy Polski. Dla osiągnięcia swych celów poeta

działał najpierw przez swoje przemówienia, o których nawet tak wytrawni przeciwnicy polityczni jak Ludwik Orpiszewski donosili Czartoryskiemu, że nie mogli ich słuchać bez wzruszenia i nie od razu znajdowali na nie odpowiedź, nawet dla siebie. Z tych samych względów poeta kierował Legion na linię bojową, pisemnie i osobiście interweniował u tych, którzy posiadali środki działania: u króla Piemontu, u Czartoryskich i Ksawerego Braniczkiego. Temu poświęcał też artykuły w *Trybunie Ludów*, pogłębiając z biegiem wypadków swoje idee rewolucyjne.

Kieniewicz pomija niemal zupełnie propagandową działalność Mickiewicza w Rzymie i w drodze do Mediolanu, jego wystąpienia wśród Polaków, którzy przebywali wówczas w Wiecznym Mieście, przemówienia we Florencji, Bolonii, Modenie i Mediolanie. Mimo że uznaje wielką wartość *Symbolu politycznego Polski*, nie daje w swej pracy analizy *Składu zasad*, szczególnie ważnej dla tych artykułów, które mówią o liberalnych i demokratycznych ideach poety. Biorąc pod uwagę małą liczbę ochotników, którzy stawali w Mediolanie i w Turynie po stronie Hotelu Lambert, spory z arystokracją zajmują w pracy Kieniewicza za dużo miejsca w porównaniu np. ze stosunkami z Mazzinim i umową o Legion w służbie republiki rzymskiej z 29 maja 1849. Autor unika, jakby z zasady, charakterystyk bohaterów dramatu; oprócz niewielu ciekawych słów o Dziekońskim nie przedstawia czytelnikowi ani Aleksandra Chodźki, ani Fijałkowskiego, ani Witkowskiego czy Werna. Na jego stwierdzenie, że Mickiewicz z rewolucjonisty szlacheckiego „dojrzał jako rewolucyjny demokratą“ trudno się zgodzić, tak jak trudno np. *Pana Tadeusza* klasyfikować według przyjętych schematów. Dalsze lata w życiu poety i jego śmierć w Konstantynopolu dowiodły, że inaczej niż u innych harmonizowało w nim stare i nowe, tradycja i ideały rewolucyjne.

Mimo że książka nasuwa takie zastrzeżenia, *Legion Mickiewicza* zbliża nas jednak do epoki, pozwala lepiej rozumieć wiele czynów i pism Mickiewicza i zmusza do przemyślenia ich. Monografia oparta na bardzo bogatych i niewątpliwie najważniejszych źródłach rękopiśmiennych i drukowanych o roku 1848 i Mickiewiczu, opracowana z rzadką jasnością i ujęta we wzorową kompozycję, jest najlepszą z dotychczasowych prac o Legionie.

Adam Lewak

ADAM MICKIEWICZ. Zarys bibliograficzny. Opracowali Irmiona Śliwińska, Wanda Roszkowska, Stanisław Stupkiewicz. (Warszawa) 1957. Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 353, 3 nrb. Polska Akademia Nauk. Instytut Badań Literackich. (Z materiałów bibliografii literatury polskiej według „Literatury polskiej“ Gabriela Korbuta).

Wśród prac bibliograficznych prowadzonych przez Instytut Badań Literackich na pierwszy plan wysuwa się praca nad bibliografią literatury polskiej sporządzoną na podstawie materiałów zawartych w *Literaturze polskiej* Korbuta. Początkowo przygotowywana bibliografia miała być tylko rozszerzonym do r. 1950 nowym wydaniem dzieła Korbuta, o zmienionym układzie i uzupełnionej liście opracowanych autorów. Z biegiem pracy przekonano się, że materiały zawarte w *Literaturze polskiej* trzeba nie tylko